

Adam Durak

Historyczno-teologiczne aspekty błogosławieństw

Seminare. Poszukiwania naukowe 11, 21-36

1995

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

KS. ADAM DURAK SDB

HISTORYCZNO-TEOLOGICZNE ASPEKTY BŁOGOSŁAWIEŃSTW

UWAGI WSTĘPNE

Od momentu ukazania się typicznego, łacińskiego wydania *Obrzędów błogosławieństw*, do wydania tej Księgi w języku polskim minęło 10 lat¹.

Trudno tu ocenić, czy jest to w naszych warunkach długi czy krótki czas oczekiwania. Samo sprawowanie błogosławieństw zajmowało kiedyś i zajmuje dzisiaj szczególne miejsce wśród sakramentaliów Kościoła. Dlatego jako bardzo pozytywny znak należy odnotować fakt, że liturgiści i liczni duszpasterze na wydanie tej Księgi w języku polskim oczekiwali nawet z pewnym zniecierpliwieniem.

Wykorzystując okoliczność oddania do naszych rąk *Obrzędów błogosławieństw*, proponuję prześledzić tu zasadnicze historyczno-teologiczne aspekty błogosławieństw, w nadziei, że niniejsze studium pomoże lepiej zrozumieć całą problematykę błogosławieństw. W naszych dociekaniach zajmiemy się najpierw samą etymologią i pojęciem „błogosławieństwa”. Następnie spróbujemy spojrzeć na błogosławieństwo w kontekście Starego i Nowego Testamentu. Z kolei zobaczymy jak podejmowały tę tematykę modlitwy błogosławieństw w dawnych Księgach liturgicznych. Dopiero, mając ogólne pojęcie o tym wszystkim, przejdziemy do struktury i tematyki teologicznej nowych, dwutomowych *Obrzędów błogosławieństw*.

1. ETYMOLOGIA I POJĘCIE „BŁOGOSŁAWIEŃSTWA”

Benedicere błogosławić, pochodzi od dwóch łacińskich wyrazów: bene dicere, co znaczy tyle, co „mówić dobrze”. Do tego wyrażenia mówić dobrze możemy

¹ *De benedictionibus. Rituale Romanum ex decreto Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II Instauratum Auctoritate Ioannis Pauli II Promulgatum*, Editio Typica, Typis Polyglottis Vaticanis 1984; *Obrzędy błogosławieństw. Dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1994, t. 1 i 2 (dalej OBŁ).

dopowiedzieć: mówić dobre słowa, mówić o kimś dobrze, wychwalać kogoś, a w dalszym znaczeniu także: dziękować za otrzymane dobro, ukazywać swoją wdzięczność osobom za jakieś rzeczy, czy za przygotowane cieszące nas wydarzenia. Zauważamy w ten sposób, że wyrażenie *benedicere* w pewnym sensie mieści się również w naszym słowiańskim wyrażeniu „błogo – dobrze, sławić – wyrażać się”. Oczywiście jest to poszukiwanie pewnej idei podobieństwa, a nie dokładne sprecyzowanie interesującego nas terminu tak bogatego w treści teologiczno-liturgiczne.

W Encyklopedii katolickiej znajdujemy hasło „błogosławieństwo” opracowane przez ks. Zdzisława Niedzielę². Autor określa między innymi błogosławieństwo jako życzenie lub uzyskanie specjalnej przychylności Bożej dla jednostki lub wspólnoty, poprzez odpowiednie słowa lub symboliczne gesty sakralne.

W Małym słowniku liturgicznym Ruperta Bergera³ spotykamy aż dwa główne hasła określające błogosławieństwo. Przy jednym z nich w nawiasie, znajdujemy drugie polskie wyrażenie określające błogosławieństwo, a mianowicie słowo „benedykcja”⁴. Benedykcja jest tu pojmowana jako modlitwa nad rzeczą lub osobą. Oprócz tych słów, jak „błogosławieństwo” i „benedykcja” znajdujemy jeszcze jedno, odpowiadające podobnemu sensowi. Jest to słowo „poświęcenie”. Rupert rozbudowuje pojęcie błogosławieństwa, które polega na włożeniu lub wyciągnięciu rąk (choć są to stwierdzenia bardzo ogólne). Osobno wyszczególnia błogosławieństwo dzieci, błogosławieństwo mszalne, błogosławieństwo nowożeńców i np. błogosławieństwo św. Błażeja⁵.

W określeniu błogosławieństw słowniki są nam jedynie pomocą. Najodpowiedniej określają je jednak same Obrzędy błogosławieństw, które sięgając do Konstytucji o liturgii świętej, *Sacrosanctum Concilium*⁶ mówią: „błogosławieństwa ustanowione przez Kościół są widzialnymi znakami, przez które wyraża się i w sposób właściwy poszczególnym znakom urzeczywistnia uświęcenie ludzi w Chrystusie oraz uwielbienie Boga, które stanowią cel, do jakiego zmierzają wszystkie inne dzieła Kościoła”⁷.

² *Encyklopedia katolicka*, t. 2, Lublin 1985, kol. 682–686. Art. dzieli się na trzy części.

W pierwszej z nich mówi się o błogosławieństwie w ST. W drugiej części o błogosławieństwie w NT. W części odnoszącej się do liturgii omawia się genezę i rozwój błogosławieństwa, błogosławieństwo we mszy świętej, błogosławieństwo Najświętszego Sakramentu, błogosławieństwo osób i błogosławieństwo rzeczy; w zakończeniu zaś błogosławieństwo apostołskie.

³ R. Berger, *Mały słownik liturgiczny*, Poznań 1990.

⁴ Tamże, s. 21.

⁵ Por. tamże, s. 21–22. Autor ma prawo wybrać do *Małego słownika* to, co mu się wydaje najbardziej odpowiadające. Trudno więc poddawać krytyce materiał, który prezentuje.

⁶ Por. KL, n. 7; a także n. 10.

⁷ OBł., t. 1, n. 9.

2. BŁOGOSŁAWIEŃSTWO W STARYM TESTAMENCIE

Błogosławieństwo jako dar Boży i wychwalanie Boga zajmuje w Biblii bardzo ważne miejsce. Te dwa aspekty „błogosławieństwo” i „wychwalanie” są ściśle od siebie uzależnione. Dla człowieka wielkim błogosławieństwem Bożym jest możliwość błogosławienia i wychwalania swego Stworzyciela. W *Księdze Tobiasza* czytamy: „błogosławieni, którzy wychwalają [błogosławią] Jego święte Imię na zawsze i po wszystkie wieki wieków” (13, 18).

Błogosławieństwo – *berakhah*, w świecie żydowskim, jest przede wszystkim pewną możliwością, ale może być także i pewnym zlorzeczeniem, którym człowiek dysponuje. Ta władza, może być wykorzystana zwłaszcza przez ojca w stosunku do syna, a pochodzi jak mówi *Księga Rodzaju*, od samego Boga, czyli od Błogosławionego (49, 25). To błogosławieństwo, właściwe człowiekowi, doskonale streszcza się w słowie: Shalom, czyli Pokój. Przekleństwo zaś zawsze z wielką wolnością rzuca się przez Boga. Czasem dotyczy tylko konkretnej osoby, ale wielokrotnie także całego narodu. W ST Bóg często przedstawiany jest jako ten, który obdarza błogosławieństwem (Rdz 1, 22–28; 2, 3; Ps 44, 3; 66, 7). Ono towarzyszy przede wszystkim całemu stworzeniu, a w sposób wyjątkowy samemu człowiekowi. Wystarczy sięgnąć do *Księgi Rodzaju*, by zauważyć, że pierwszym gestem Boga po stworzeniu człowieka jest stworzenie kobiety i błogosławieństwo dla obojga (1, 28). Przedmiotem tego błogosławieństwa jest także liczne potomstwo (Rdz 12, 2; 13, 6). Błogosławieństwo spowoduje właściwie wzrost wszystkiego, a więc i zwierząt i całego dobytku czy własności (Pwt 28, 1–13). Rozciąga się ono również na taką instytucję jak szabat (Rdz 2, 3; Wj 20, 11).

Wśród ludzi cieszących się szczególnym błogosławieństwem, należy wymienić patriarchów (Wj 17, 7; 26, 3). Przykładem może być tu Mojżesz, którego Bóg wybrał na patriarchę swego ludu. Poczynając jednak od góry Synaj, błogosławieństwo Boga zawsze połączone jest z wiernością ludu wobec Prawa, które Bóg dał narodowi izraelskiemu. Odtąd Bóg proponuje swojemu ludowi dokonywanie nieskrępowanego wyboru, między błogosławieństwem a przekleństwem (Pwt 11, 26–29). Ważność błogosławieństwa w życiu narodu izraelskiego uzewnętrznia się nade wszystko w planie kultycznym. Tu właśnie Izraelita doświadcza wspaniałości przywileju błogosławieństwa Bożego, które jest mu przekazywane poprzez kapłana albo króla (Rdz 14, 9; Pwt 33, 1–29; Joz 14, 13; 2 Sm 6, 18; 1 Krl 8, 14.55).

Z biegiem czasu udzielanie błogosławieństwa wiąże się coraz częściej z kapłanem. Znamy dobrze przepiękną formułę błogosławieństwa Aaronowego: „Niech cię Pan błogosławi i strzeże. Niech Pan rozpromienia oblicze swe nad tobą, niech cię obdarzy swą łaską. Niech zwróci ku tobie oblicze swoje i niech cię obdarzy pokojem”. I dodaje Pan, który jest źródłem i początkiem wszelkiego błogosławieństwa⁸: „Tak będą wzywać imienia mego nad Izraelitami, a ja im będę błogosławił” (Lb 6, 24–26).

⁸ Por. *Mszał Rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986. *Uroczyste błogosławieństwa*, n. 3. Na początku roku, s. 382*.

Można powiedzieć, że od takiego posługiwania się błogosławieństwem w kulcie, błogosławieństwo staje się z jednej strony formułą pochwalną, właściwą błogosławieństwu, a zarazem dziękczynną i wychwalającą Boga. W wielu psalmach znajdujemy zaproszenie do błogosławienia Boga (Ps 16, 7; 33, 2; 68, 27). Niektóre psalmy stają się po prostu hymnami błogosławieństwa (71, 18–19; 88, 53; 102, 2, 20, 21, 22). Typowym śpiewem błogosławieństwa jest Kantykt Daniela, w którym zawiera się chwała Boża i zachęta zapraszająca całe stworzenie do wychwalania Pana Boga (Dn 3, 52–87).

Liturgię błogosławieństwa znajdujemy także w *Księdze Nehemiasza*, w której jest napisane: „I Ezdrasz błogosławił Pana, wielkiego Boga, a cały lud z podniesieniem rąk swoich odpowiedział: Amen! Amen! Potem oddali pokłon i padli przed Panem na kolana, twarzą ku ziemi” (8, 6). Wychodząc od tradycji tych słów, liturgia synagogałna łączy modlitwę błogosławieństwa z przepowiadaniem Słowa Bożego.

Śledząc więc Stary Testament, obserwujemy interesującą ewolucję błogosławieństwa. A mianowicie od bardzo prostego związku tajemniczych mocy, które udzielają siły do rozwoju dobra albo wypełnienia się złorzeczenia, do doświadczenia ścisłej łączności duchowej Boga z człowiekiem, który korzysta z Jego błogosławieństwa w czasie swojego życia. Życie to staje się także odpowiedzią poprzez chwałę i dziękczynienie Bogu⁹.

3. BŁOGOSŁAWIEŃSTWO W NOWYM TESTAMENCIE

Nowy Testament koncepcję błogosławieństwa przejął od Starego Testamentu. *Obrzędy błogosławieństw* pouczają nas, że Chrystus objawił się jako największe błogosławieństwo Ojca¹⁰. Wystarczy wczytać się w karty Ewangelii, by zauważyć Chrystusa, który wspaniałomyślnie błogosławi dzieciom (Mk 10, 16). Swego błogosławieństwa udziela On także Apostołom (Łk 24, 50). Ewangelia według św. Łukasza otwiera się *Benedictus* Zachariasza (Łk 1, 68), a kończy wspomnieniem Apostołów, którzy „stale przebywali w świątyni, wielbiąc i błogosławiąc Boga” (Łk 24, 53). Wprawdzie samego wyrażenia „błogosławić” w tekście nie znajdujemy, to jednak wypływa ono z modlitwy błogosławieństwa płynącej z ust Jezusa: „Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom” (Mt 11, 25).

Jezus i wierni Jemu ludzie, uczestniczyli w liturgii synagogałnej bardzo gorliwie (Łk 4, 16), a centralna część tej liturgicznej modlitwy opierała się na „dwunastu błogosławieństwach”, według późniejszych świadectw zakorzenionych w tradycji. Przepowiadanie Słowa Bożego było złączone ściśle z błogo-

⁹ Por. Obł., n. 6.

¹⁰ Por. tamże, n. 3.

ślawieństwami. Warto zwrócić tu uwagę nie tylko na wspólnotę szabatową, ale także na błogosławieństwa stosowane przy innych posiłkach. Modlitwa błogosławieństwa przy stole sięga bowiem swoją tradycją aż do czasów Samuela (9, 13). Odmawiało się więc formułę błogosławieństwa przed spożywaniem chleba i pierwszego kielicha wina, a później na koniec posiłku, przy podziale kielicha błogosławieństwa. Bez wątpienia wśród wszystkich posiłków w ciągu roku posiłek paschalny był najważniejszy. Podczas niego właśnie śpiewano charakterystyczny „Hallel”, śpiew alleluja, które występuje tu jako szczególne zaproszenie, by wychwalać Pana.

W tym kontekście należy umieścić także słowa i gesty Pana Jezusa przy rozmnożeniu ryb i chleba (Mt 14, 19; Mk 6, 41), podczas Ostatniej Wieczerzy, w czasie której Jezus dopiero po wypowiedzianej modlitwie błogosławieństwa połamał chleb (Mt 26, 26; Mk 14, 22), czy przy uczcie w Emaus (Łk 24, 30). Zauważamy, że nie chodzi tu tylko o błogosławienie samego chleba, ale także o fakt, że modlitwa błogosławieństwa sprawia, iż odczytujemy w nim niezależne działanie Boże. Warto zauważyć również, że Jezus błogosławi zawsze osoby, a właściwie nigdy nie błogosławi rzeczy. Swoich uczniów poucza, by błogosławili także tych, którzy im złorzeczą (Łk 6, 28). Przycheka im, że jeśli będą wierni tym wskazaniom, otrzymają błogosławieństwo w Królestwie Niebieskim. Wynika to między innymi ze słów: „Przyjdźcie błogosławieni Ojca mego” (Mt 25, 34). Polecenie Jezusa podejmuje św. Paweł w *Pierwszym Liście do Koryntian* (1 Kor 4, 12), gdy tłumaczy urząd apostoła polegający na prawdziwej i cierpliwej służbie. Píše on wtedy: „błogosławcie tych, którzy was prześladują, błogosławcie, a nie złorzeczcie”. Świadomość wartości błogosławieństwa widzimy w innych listach św. Pawła, gdzie błogosławi on Boga w sposób całkowicie spontaniczny (Rz 1, 25; 9, 5; 2 Kor 11, 31). Zauważamy to także w jego *Pierwszym Liście do Koryntian*, gdzie Paweł stawia pytanie: „Czy kielich błogosławieństwa, który błogosławimy nie jest udziałem we Krwi Chrystusa?” (1 Kor 10, 16). Pisząc zaś do Galatów, przypomina im, że będąc synami Abrahama, są także dziedzicami błogosławieństwa, które ten otrzymał od Pana, gdyż „Ci, którzy wierzą będą błogosławieni razem z Abrahamem, który uwierzył” (Ga 3, 9)¹¹.

Podwójny wymiar błogosławieństwa podkreśla św. Paweł w *Liście do Efezjan*, w którym czytamy: „niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa; On napełnia nas wszystkich błogosławieństwem duchowym na wyżynach niebieskich – w Chrystusie”. Tam też podkreśla całe bogactwo błogosławieństwa Bożego, którego jesteśmy uczestnikami dzięki Chrystusowi (1, 3). Chrystus bowiem w swojej Osobie, realizuje pełnię błogosławieństwa darowanego przez Ojca wszystkim ludziom¹². Nie możemy zapominać, że nawet gdy Pan Jezus jest

¹¹ Por. tamże, n. 4.

¹² Mówią o tym w wielu miejscach OBi; zwłaszcza we *Wprowadzeniu teologicznym i pastoralnym*, por. nn. 3, 5, 6, 9, 10, 13, 14, i inne.

żywym błogosławieństwem Ojca, jest On w Bogu przedmiotem błogosławieństwa całego stworzenia, o czym mówią nam słowa Apokalipsy św. Jana: „Barankowi cześć i błogosławieństwo” (5, 12)¹³.

4. MODLITWY BŁOGOSŁAWIEŃSTW W DAWNYCH KSIĘGACH LITURGICZNYCH

Pierwsze modlitwy błogosławieństw spotykamy już w Tradycji Apostolskiej św. Hipolita Rzymskiego, gdzie po modlitwie ofiarowania następuje błogosławieństwo sera i oliwek¹⁴. Interesuje nas zresztą cała liturgia chrzcielna tamtych czasów. Nie tylko więc sama modlitwa nad wodą, ale i inne modlitwy, które biskup odmawiał, np. modlitwa dziękczynienia nad olejem ze specjalnym egzorcyzmem. Po modlitwie ofiarowania, która następowała po chrzcie świętym, podobnie jak przedtem nad wodą, biskup odmawiał także modlitwę dziękczynną nad mlekiem zmieszonym z miodem. Mleko i miód były przedstawiane neofitom razem z konsekrowanym Chlebem i Winem. Wspomniane formuły modlitewne i ryty odnosiły się do całego życia. Nie były traktowane jako dodatki do sakramentu, stanowiły bowiem liturgię, która w całości była sakramentalna. Miód i mleko nie były tu tylko symbolami wejścia do Ziemi Obiecanej, ale zajmowały takie samo miejsce w Uczcie Eucharystycznej, jak gorzkie przyprawy w paschalnym rytuale żydowskim, przypominającym wyjście Izraelitów z Egiptu. Odnosi się to także do poświęcenia soli. Podobnie jak modlitwa żydowska skierowane jest ono do Wszechmogącego Boga, ale trynitarny charakter tej modlitwy podkreśla jego zasadniczą nowość.

Świadectwa formuł błogosławieństw notują także Konstytucje Apostolskie. Znajdujemy w nich różne modlitwy błogosławieństw, jak np.: modlitwę nad olejem namaszczenia i nad wodą chrzcielną¹⁵, modlitwę nad wodą i olejem egzorcyzmu¹⁶, czy modlitwę przy błogosławieństwie pierwocin¹⁷. Te ostatnie błogosławieństwa przypominają chrześcijańskie zastosowanie wspomnianego wyżej błogosławieństwa Aaronowego¹⁸. W całym kompleksie tych formuł na czoło wysuwa się oczywiście modlitwa dziękczynienia.

Jeśli chodzi o szafarza błogosławieństwa, Konstytucje rygorystycznie zastrzegają je biskupowi i kapłanowi¹⁹. Podają one również, w jaki sposób biskup udziela błogosławieństwa ludowi: diakon najpierw wzywa lud do pochylenia głowy, na-

¹³ Por. *Concordanza Pastorale della Bibbia* (a cura di G.Passelecq e F. Poswick), Bologna 1979, s. 142, modlitwa błogosławieństwa Ap 5,12.

¹⁴ Por. *Ippolito di Roma, La Tradizione Apostolica*, Roma 1979, s. 65–66, nn. 5–6.

¹⁵ *Didascalia et Constitutiones Apostolorum*, (red. F. X. Funk), Paderbornae 1905, (*Ristampa anastatica*, Torino 1979), por. 7,42–43.

¹⁶ Por. tamże, 8, 29.

¹⁷ Por. tamże, 8, 40.

¹⁸ Por. także *Constitutiones*, 2, 57.

¹⁹ Por. tamże, 8, 28.

stępnie biskup wyciąga ręce nad ludem, by wypowiedzieć modlitwę błogosławieństwa²⁰. Należy zauważyć, że powyższe ryty opisują tradycję syryjską, gdy chodzi zaś o Egipt, odnośne dokumenty znajdujemy w *Euchologionie Serapiona*²¹. W *Euchologionie* tym znajdujemy również modlitwy błogosławienia katechumenów²², błogosławienia ludu²³, świeckich²⁴, błogosławienia chorych²⁵, błogosławieństwo o żyzność ziemi²⁶, błogosławieństwo oleju i wody²⁷, modlitwę do błogosławienia wody chrzcielnej i na celebrację bierzmowania²⁸, a także modlitwę używaną przy błogosławieniu oleju, chleba i wody dla chorych²⁹. Zauważamy, że zwłaszcza w Egipcie błogosławieństwo wody ma znaczenie szczególne.

Poza Tradycją św. Hipolita, Didascaliami i Konstytucjami Apostolskimi musimy sięgnąć także do innych euchologionów i sakramentarzy. Trzeba tu wybrać pewien kierunek studium. Dlatego najpierw krótko zajmiemy się omówieniem posługiwania się błogosławieństwami w Rzymie, we Francji, w Hiszpanii, na Wschodzie Bizantyjskim, a następnie tym, co podają nam pontyfikaty i rytuały średniowiecza³⁰. Po tak zarysowanej panoramie licznych formuł błogosławieństw, będziemy mogli lepiej zrozumieć modlitwy błogosławieństw, którymi posługiwano się od Soboru Trydenckiego, aż do Vaticanum II. Powiemy tu również w skrócie o Rytuale Castellaniego, Rytuale Pawła V, innych rytuałach diecezjalnych i odnawianych wydaniach, aż do ukazania się *Sacrosanctum Concilium*.

* **Rytuał Castellaniego.** Ojcowie Soboru Trydenckiego posługiwali się księgą zwaną *Liber sacerdotalis*, opublikowaną w Wenecji w 1523 r. przez niejakiego Alberto di Castello czy Castellaniego. Ta *Księga*, poza błogosławieństwami związanymi z celebrowanymi sakramentami zawierała tzw. *Corpus* – ponad 50 błogosławieństw. Otwierała się *Preonium*, które wychodząc od tekstów biblijnych ukazywało znaczenie błogosławieństwa, w jego laudatywno-dziękczynnych elementach oraz sam ryt uświęcający ludzi i rzeczy. Przypomina się tu, że szafarzem liturgii błogosławienia jest biskup. Rytuał Castellaniego, jako że został wydany w Wenecji, odnosi się przede wszystkim do liturgii błogosławieństwa właśnie tam celebrowanej. Znajdujemy w nim formuły błogosławienia wód w wigilię Epifanii, co jest bez wątpienia świadectwem wpływu bizantyjskiego; modlitwę błogosławienia wina św. Jana; błogosławienie chleba, wina i owoców św. Błażeja; błogosławienie

²⁰ Por. tamże, 3, 47.

²¹ Por. tamże, t. II, s. 158–195.

²² Por. *Euchologion*, cc. 3–4.

²³ Por. tamże, c. 5.

²⁴ Por. tamże, c. 6.

²⁵ Por. tamże, cc. 7–8.

²⁶ Por. tamże, c. 9.

²⁷ Por. tamże, cc. 17–18.

²⁸ Por. tamże, cc. 19, 25.

²⁹ Por. tamże, c. 29.

³⁰ Por. tu np. G. M. Martimort, *La Chiesa in Preghiera*, opr. D. Jounela, t. III, Brescia 1987, s. 296–300.

chleba św. Agaty; błogosławienie ziarna na św. Marka, błogosławieństwo pokarmu dla ubogich, błogosławieństwo pielgrzymów wyruszających i powracających, oraz wszystkie błogosławieństwa dotyczące życia miejskiego, życia wspólnotowego, kanonicznego czy zakonnego.

* **Rytuał Pawła V.** Pierwszym rytuałem oficjalnie opublikowanym w Rzymie w 1614 r. był rytuał Pawła V. Rytuał ten pozostanie właściwie w użyciu jeszcze w pierwszym okresie po Soborze Watykańskim II. Z pewnością ten rytuał nie uległ tak obfitym wpływom, jak wspomniany wyżej *Rytuał Castellaniego*. Zawiera on zaledwie 18 formuł błogosławieństw wspólnych i 11 formuł innych, zarezerwowanych biskupowi albo kapłanowi przez niego wyznaczonemu. Mówiąc o formułach wspólnych, mamy na myśli błogosławienie wody do pokropienia, błogosławienie świec (z wyjątkiem 2 lutego); błogosławienie domów, sypialni, łodzi, winnic czy pielgrzymów, rytuał zawiera formy błogosławieństw na okres paschalny, przewidziane do święcenia pokarmów. Tych 18 formuł dotrwało do 1952 r. bez zmian. Natomiast, gdy chodzi o błogosławieństwa zarezerwowane, uzupełniano je trzykrotnie³¹.

* **Rytuały diecezjalne.** Rytuał Rzymski, ze zrozumiałych względów opuszcza obszerne dodatki, które zostały włączone do liturgii sakramentaliów w różnych regionach. Najczęściej chodzi więc o błogosławieństwa pochodzące jeszcze z czasów średniowiecza, które nadal odpowiadały zapotrzebowaniom duszpasterskim.

We Francji w XVIII i na początku XIX wieku powstają autentyczne rytuały diecezjalne. Zawierają one przygotowane różne formuły błogosławieństw. Mamy tu na myśli np. Rytuał z Belley, czy ten, którym posługiwał się proboszcz z Ars, a który doczekał się różnych wydań między rokiem 1830 a 1843. Studiując ten Rytuał, zauważa się w nim pewien porządek, co do tzw. *Corpusu formuł*. Na początku mamy błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem. Później 14 błogosławieństw osób. Z kolei rytuał zawiera 15 błogosławieństw domów czy budynków, po czym następuje 17 błogosławieństw zwierząt i tyle samo błogosławieństw rzeczy związanych z rolnictwem. Dalej mamy 9 formuł błogosławienia leków oraz 18 błogosławieństw rzeczy, które nie były przeznaczone wyłącznie do kultu. Wśród 23 różnorodnych formuł znajdujemy np. formułę poświęcenia pociągu lub dworca. Wnikliwe studium tych 113 formuł błogosławieństw, może nam z pewnością przybliżyć także potrzeby tamtych czasów.

* **Rytuał Piusa XI.** W 1925 r., papież Pius XI opublikował rzymskie wydanie Rytuału dostosowane do wymogów norm Prawa Kanonicznego z 1917 r. Wydaje się, że gdy chodzi o błogosławieństwa, Kodeks nie wnosi większych zmian³². Rozdział VIII podaje, że błogosławieństwa może udzielać każdy kapłan, z wyjątkiem tych błogosławieństw, które zostały zarezerwowane. Tam zaznacza się też między innymi, że diakoni i lektorzy mogą udzielać tylko tych błogosławieństw, które wy-

³¹ Por. tamże, s. 301.

³² Por. CIC (1917), c. 1144–1149.

rażnie zostały zaznaczone w Dodatku³³. Wśród błogosławieństw wymienia się tu tzw. błogosławieństwa ustanawiające i błogosławieństwa spraszające. Do pierwszych zalicza się np. konsekracje i poświęcenia, które nadają święty charakter poszczególnym osobom lub rzeczom. Dzięki temu osoby te lub rzeczy zostają wyłączone z użytku pogańskiego. Drugie natomiast, błogosławieństwa spraszające, nie zmieniają natury osoby lub rzeczy, o ile mają swój wpływ na efekt duchowy lub cielesny. W wyżej wspomnianych formułach błogosławieństw znajdujemy niektóre błogosławieństwa z okresu Średniowiecza, ale także całkowicie nowe, dodane przez Stolicę Świętą, jak np. błogosławieństwo pociągu, samolotu, czy sejsmografu. Dla zakonów przewidziano 52 błogosławieństwa własne, wśród których znajdujemy takie jak: poświęcenie sznura (taśmy) czystości św. Tomasza z Akwinu; pierścionka (obrączki) św. Józefa, czy chociażby błogosławieństwo, przy jednoczesnym nakładaniu pięciu szkaplerzy: Świętej Trójcy, Męki Pana Jezusa, Niepokalanej Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, tego Siedmiu Boleści i z Góry Karmel.

* **Rytuał Piusa XII.** Rytuał z 1925 r. ubogacony został następnie za papieża Piusa XII, który w 1952 r. wydał Księgę w znacznym stopniu przeredagowaną i częściowo nową. Wspominany wcześniej *Dodatek z Rytuału Piusa XI*, przestał być już dodatkiem. Włączono go do zasadniczej części Rytuału. W sumie mamy więc do czynienia z 169 formułami błogosławieństw, z których aż 95 było zastrzeżonych³⁴.

5. NOWE OBRZĘDY BŁOGOSŁAWIEŃSTW

Podobnie jak inne, odnowione *Księgi liturgiczne*, także i ta, *De benedictionibus*, jest owocem reformy liturgicznej Vaticanum II³⁵. Została ona utworzona według wskazań *Sacrosanctum Concilium*³⁶. Jak czytamy w Dekrecie Kongregacji Kultu Bożego, Księga ta ma do spełnienia ogromne zadanie. Daje do ręki duszpasterzom i świeckim liczne i różnorodne obrzędy błogosławieństw, które „[...] jako czynności liturgiczne prowadzą wiernych do uwielbienia Boga i przygotowują do

³³ Wydanie Rytuału z 1925 r. nie zmienia tzw. korpusu błogosławieństw, ale daje dodatek prawie nieograniczony, bo zawierający aż 150 różnych formuł z czego 61 było zastrzeżonych.

³⁴ Dla szerszej panoramy historii błogosławieństw por. wyspecjalizowane encyklopedie i słowniki, np. *Enciclopedia Liturgica* (a cura di R. Aigrain), Alba 1959, ss.724–766; *Nuovo dizionario liturgico* (a cura di D. Sartore i A.M. Triacca), Roma 1984, s. 157–175 (z obszerną bibl.), i inne. Na temat *Rituale Romanum* z 1952 r., por. art. autorstwa E. Viale, *La Maison Dieu*, 34, (1953) 164–167; Por. także art. B. Neunheusera, *Evolutione di mentalita nella prassi in Occidente*, RL, 1986, 2, s. 188–213, w którym Autor przedstawia szeroką dokumentację historycznego rozwoju błogosławieństw, na podstawie starożytnych i średniowiecznych źródeł liturgicznych, wykorzystując również treści euchologiczne wynikające z Sakramentarzy.

³⁵ Por. tu A. Bugnini, *La riforma liturgica (1948–1975)*, Roma 1983, s.754–758.

³⁶ Por. KL 79.

przyjęcia głównego skutku sakramentów, a także uświęcają różne okoliczności ludzkiego życia³⁷.

Niektóre z odnowionych obrzędów, jak np. obrzęd błogosławieństwa tych, którzy są wysłani w celu głoszenia Ewangelii, obrzęd błogosławieństwa dzwonów, czy obrzęd błogosławieństwa alumnów seminarium duchownego z okazji przywdziania sutanny³⁸, można celebrować w sposób uroczysty, w łączności z Mszą świętą, pod przewodnictwem biskupa czy kapłana, przy udziale licznie zgromadzonej wspólnoty parafialnej czy diecezjalnej. Jednak większość z nowych obrzędów, jak np. Błogosławieństwo dziecka jeszcze nie ochrzczonego, obrzęd błogosławieństwa kobiety po urodzeniu dziecka, czy obrzęd błogosławieństwa nowego domu³⁹, sprawuje się w mniejszych wspólnotach i najczęściej poza Mszą świętą. Co więcej, szafarzami licznych obrzędów, jak np. obrzędy błogosławieństwa dzieci, obrzęd błogosławieństwa urządzeń i przedmiotów przeznaczonych dla podróży czy obrzęd błogosławieństwa przy stole⁴⁰, mogą już być dzisiaj nie tylko biskupi, kapłani czy diakoni. Sprawowanie wielu z nich, Kościół proponuje także osobom świeckim, które w dostateczny sposób pouczone o naturze i skuteczności błogosławieństw, mogą z powodzeniem przewodniczyć określonym obrzędom.

Liturgia *Obrzędów błogosławieństw* w ogólności

Liturgia odnowionych i nowo utworzonych *Obrzędów błogosławieństw* składa się z dwóch zasadniczych części. Pierwszą z nich stanowi Słowo Boże. Drugą część modlitwa pochwalna i prośba o pomoc wraz z odpowiednimi gestami przewidzianymi w danym rycie. Mamy tu na myśli takie gesty, jak: znak krzyża, wzniesione lub wyciągnięte ręce, pokropienie wodą święconą czy okadzenie. To wszystko, ma swoje odpowiednie znaczenie dla naszego życia religijnego, stąd nie zaleca się już dzisiaj „uproszczonych błogosławieństw”, ograniczających się jedynie do samego znaku krzyża. W celu lepszego uczestnictwa wiernych, całą liturgię obrzędów powinno poprzedzić stosowne wprowadzenie, a w czasie sprawowania rytów, nie można zapomnieć o wytworzeniu odpowiedniej nabożnej atmosfery, o dobraniu odpowiedniego śpiewu czy zachowaniu liturgicznego milczenia.

³⁷ Por. OBł., początkowe słowa Dekretu Kongregacji.

³⁸ Por. tamże, n. 343–360; n. 103–1051; 1446–1455.

³⁹ Por. tamże, n. 156–173; 236–117; 474–491.

⁴⁰ Por. tamże, n. 135–173; 651–677; 782–827.

Struktura *Obrzędów błogosławieństw*

Typiczne wydanie *De benedictionibus*, dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, jawi nam się jako dwutomowa, a więc znacznie poszerzona, Księga *Obrzędów błogosławieństw*⁴¹. Otwiera ją Dekret prymasa, Józefa kardynała Glempa, z 28 września 1993 r., zezwalający na druk tych *Obrzędów*. Po nim następuje urzędowe pismo w tej sprawie, kardynała E. Martineza, prefekta Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, z 6 listopada 1990, oraz jeszcze jeden Dekret Kongregacji Kultu Bożego, z 31 maja 1984 r. Odnosi się on właśnie do obecnie przedstawianej nowej części Rytuału Rzymskiego, zatwierdzonej przez Jana Pawła II. Ten dekret podpisany został przez ówczesnego Proprefekta Kongregacji Kultu Bożego kardynała A. Mayera.

Wprowadzenie teologiczne i pastoralne

Po wspomnianych wyżej dokumentach, następuje w Księdze *Obrzędów błogosławieństw: Wprowadzenie teologiczne i pastoralne*. Można je przyrównać, gdy chodzi o sam styl i poruszane zagadnienia, do „praenotanda” w innych Księgach liturgicznych. Przedstawiają one najpierw błogosławieństwo w całej historii zbawienia, sięgając do źródeł biblijnych i do Tradycji Kościoła. *Wprowadzenie* ukazuje z kolei logiczny związek błogosławieństw z misją pasterską przekazaną nam przez Chrystusa. Odwołuje się ono do nauki Soboru Watykańskiego II. Przypomina, że duszpasterskie spojrzenie na błogosławieństwa sprawia, iż: „Liturgia sakramentów i sakramentaliów [...] dla należycie usposobionych wiernych każdą prawie okoliczność życia uświęca łaską wypływającą z paschalnego misterium Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa, z którego swoją moc czerpią wszystkie sakramenty i sakramentalia, oraz sprawia, że prawie każde użycie rzeczy materialnych może służyć do uświęcenia człowieka i uwielbienia Boga”⁴². Następnie przedstawiono obowiązki i posługi, związane z liturgią błogosławieństw. Posługa błogosławieństw – jak mówią *Obrzędy* – jest szczególną formą sprawowania kapłaństwa Chrystusowego, w którym uczestniczymy poprzez chrzest i bierzmowanie⁴³. Stąd przy sprawowaniu błogosławieństw odpowiednia rola, oczywiście zgodnie z naturą danego Obrzędu, przewidziana jest przez Kościół także dla ludzi świeckich⁴⁴. Jednak dla należytej jasności musimy zaznaczyć, że *Obrzędy błogosławieństw* na pierwszym miejscu jako szafarza błogosławieństw wymieniają biskupa. Może on sobie nawet zastrzec sprawowanie niektórych błogosławieństw,

⁴¹ W *De benedictionibus* znajdujemy 51 Ordo, natomiast w wyd. polskim, dostosowanym do zwyczajów diecezji polskich jest ich 82.

⁴² OBl., n. 14.

⁴³ Por. tamże, n. 18.

⁴⁴ Por. tamże.

zwłaszcza gdy chodzi o niektóre z nich, sprawowane w sposób uroczysty i przy licznych udziale wspólnoty diecezjalnej. Zaraz po biskupie jako szafarza wymienia się kapłana, a następnie diakona⁴⁵. Z kolei, z racji pierwszeństwa, w stosunku do pozostałych wiernych, udziela się prawa do sprawowania niektórych błogosławieństw akolitom i lektorom. Dopiero po wyżej wspomnianych szafarzach wymienia się innych wiernych. Wprowadzenie teologiczne i pastoralne mówi również o sprawowaniu błogosławieństw. Nie chcemy tu powtarzać tego, o czym pisaliśmy przy liturgii błogosławieństw. Dodajmy jedynie, że chodzi tu o zasadniczy układ samej celebracji, poprawne zastosowanie znaków i gestów liturgicznych, oraz o sam sposób łączenia obrzędu błogosławieństwa z innymi obrzędami lub z innymi błogosławieństwami. Wprowadzenie poświęca też sporo miejsca przygotowaniu się szafarza do sprawowania błogosławieństwa. Mówi o zachowaniu przy tym przewidzianych norm, by wszystko było wykonywane pięknie, z godnością i pobożnością właściwą czynnościom liturgicznym. Podaje się tu także odnośne przepisy, co do używania w czasie obrzędów szat liturgicznych. Końcowa część wprowadzenia teologicznego i pastoralnego, poświęcona jest adaptacjom należącym do uprawnień Konferencji Biskupów.

Podział *Obrzędów błogosławieństw*

Polskie wydanie *De benedictionibus*, dzieli wszystkie obrzędy błogosławieństw na sześć zasadniczych części⁴⁶. Każda z tych części dzieli się jeszcze na poszczególne rozdziały, które zawierają jedną lub kilka wersji danego obrzędu, poprzedzonego dostosowanym do odpowiedniego błogosławieństwa wprowadzeniem.

Materiał pierwszej części *Obrzędów*, rozmieszczony w siedmiu rozdziałach, przedstawia błogosławieństwa dotyczące osób, które – jak poucza nas Rytuał – mają z każdym dniem coraz bardziej być zdolne do podejmowania i wypełniania swoich zadań, pełniąc apostołstwo, głosząc królestwo Boże i świadcząc wobec innych ludzi o nadziei błogosławionego życia⁴⁷. Dlatego mamy najpierw *Obrzędy błogosławieństwa rodzin i ich członków*, które zawierają następujące obrzędy: błogosławieństwa rodziny, doroczne błogosławieństwo rodzin w ich domach, błogosławieństwa małżonków, dzieci, synów lub córek, obrzędy błogosławieństwa narzeczonych, kobiety przed urodzeniem dziecka, a także błogosławieństwo starców pozostających w domu. Dalej znajdujemy krótszą i dłuższą formę obrzędu bogo-

⁴⁵ Kiedy Rytuał mówi w n. 18 o diakonie jako szafarzu błogosławieństw, wyraźnie zaznacza: „Ilećć zaś obecny jest kapłan, stosownieć będzie, jeśli on przećmie obowiąćek przewodniczenia, podczas gdy diakon będzie mu posługiwał w czynności liturgicznej, wykonując to, co do niego należy”.

⁴⁶ Wyd. typiczne *De sacramentibus* zawiera pięć części i Dodatek.

⁴⁷ Por. *Wprowadzenie do Rozdziału 1*, OBł., nn. 40 i 41.

sławieństwa chorych, obrzędy błogosławieństwa tych, którzy są wysłani w celu głoszenia Ewangelii, błogosławieństwa związane z katechizacją i wspólną modlitwą oraz obrzędy błogosławieństwa stowarzyszeń powołanych do niesienia pomocy w publicznych potrzebach. Następuje później obrzęd błogosławieństwa pielgrzymów i na zakończenie Części pierwszej, obrzęd błogosławieństwa przed rozpoczęciem podróży⁴⁸.

Drugą część *Obrzędów*, stanowią błogosławieństwa dotyczące budynków i wielorakiej działalności chrześcijan. Rozmieszczone są one w siedemnastu rozdziałach, z których każdy odnosi się do innego błogosławieństwa i zaznacza określoną tematykę, ważną w naszym codziennym życiu. Zasadniczą, przewodnią myśl tych obrzędów błogosławieństw, znajdujemy we wprowadzeniu do Części drugiej, gdzie czytamy: „Jest stosowne, aby ów zmysł wiary, dzięki któremu dostrzegamy obecność Boga we wszystkich życiowych wydarzeniach, wyrażał się w specjalnych obrzędach sprawowanych wtedy, gdy zaczynamy używać pewnych rzeczy lub wchodzić do nowo zbudowanych pomieszczeń. Albowiem samego Boga błogosławimy i składamy Mu dziękczynienie za nowe rzeczy lub budowle i prosimy Go o obfite błogosławieństwo dla ludzi, którzy będą korzystali z dobrodziejstwa danych dzieł lub przedmiotów”⁴⁹. Jako pierwsze, w drugiej części występuje błogosławieństwo związane z rozpoczęciem nowej budowy. Po nim następują obrzędy związane z błogosławieństwem nowego domu, nowego seminarium, nowego domu zakonnego, nowej szkoły lub uniwersytetu, nowej biblioteki, nowego szpitala, przychodni czy gabinetu lekarskiego. W dalszej kolejności mamy obrzęd błogosławieństwa urzędu, zakładu pracy lub sklepu, obrzęd błogosławieństwa środka społecznego przekazu, obiektów sportowych i gimnastycznych oraz urządzeń i przedmiotów przeznaczonych dla podróżujących. Następują po nich obrzędy błogosławieństwa specjalnych urządzeń technicznych i narzędzi pracy. Mamy tu także obrzędy błogosławieństwa zwierząt, osobne obrzędy błogosławieństwa pól, zasiewów i pastwisk oraz przyniesionych do Kościoła nowych owoców. Drugą część *Obrzędów* zamykają cztery schematy błogosławieństwa przy stole⁵⁰. Rozważając treść tych błogosławieństw, zauważamy, jak można zawsze i wszędzie wykorzystywać okazję do modlitwy. Jak trzeba wyszukiwać nieustannie nowych motywów do dziękowania Bogu za otrzymane dary, a przez to uczyć się w Bogu pokładać nadzieję.

Trzecią część *Obrzędów błogosławieństwa* znajdujemy już w drugim tomie. Obejmuje ona błogosławieństwa sprzętów liturgicznych i przedmiotów kultu publicznego, które nie zostały wcześniej ujęte w innych Księgach liturgicznych. Nie jest ich wcale tak mało, jakby mogło nam się wydawać i z pewnością nie wyczerpują one jeszcze wszelkich możliwych potrzeb. Chodzi tu o obrzęd błogosławień-

⁴⁸ Por. tamże, s. 25–204.

⁴⁹ Tamże, n. 454.

⁵⁰ Por. tamże, s. 205–353.

stwa chrzcielnicy, czyli nowego źródła chrzcielnego, o obrzędy z okazji oddania do użytku nowej katedry, czyli krzesła celebransa, nowej ambony, nowego tabernakulum czy konfesjonau. W tej części Rytuału znajdujemy też obrzęd błogosławieństwa drzwi kościoła, nowego krzyża i nowych obrazów, przeznaczonych do publicznej czci wiernych. Dalej mamy obrzęd błogosławieństwa dzwonów, organów oraz błogosławieństwo przedmiotów używanych przy sprawowaniu liturgii. Również obrzęd błogosławienia wody poza mszą świętą, obrzęd błogosławieństwa stacji Drogi Krzyżowej i jako ostatni w tej części, obrzęd błogosławieństwa cmentarza⁵¹.

Czwarta część *Obrzędów* dotyczy błogosławieństwa przedmiotów wyrażających pobożność ludu chrześcijańskiego. Chodzi tu o cztery obrzędy: obrzęd błogosławieństwa pokarmów i napojów lub innych przedmiotów wyrażających pobożność, o obrzęd błogosławieństwa dewocjonaliów, różańca czy błogosławieństwa i nałożenia szkaplerza. Różne istnieją bowiem zwyczaje błogosławienia pokarmów i przedmiotów, które wierni z pobudek pobożnościowych przynoszą do pobłogosławienia. Pierwszy z wymienionych w tej części obrzędów, proponuje się tu zarówno poza mszą świętą jak i podczas mszy świętej w dniu świątecznym⁵².

Piąta część *Księgi obrzędów* zawiera zaledwie dwa obrzędy, obejmujące błogosławieństwa w różnych okolicznościach. Pierwszy z nich odnosi się do błogosławieństwa z okazji dziękczynienia za otrzymane dobrodziejstwa, a drugi do obrzędu błogosławieństwa sposobnego na różne okoliczności. Obrzędy te przewidują różne okazje do modlitwy i dziękczynienia oraz pozwalają nam przystosować się do wielu różnorodnych okoliczności⁵³.

Obrzędy błogosławieństw używane w diecezjach polskich, stanowią ostatnią i najobfitszą część *Księgi*. Znajdujemy w niej aż 40 obrzędów błogosławieństw, które zostały opracowane przez Komisję Episkopatu Polski do Spraw Liturgii i Duszpasterstwa Liturgicznego⁵⁴. Wśród zamieszczonych tu obrzędów, zauważamy błogosławieństwa stosowane według kolejnych dni roku liturgicznego i związane z kultem różnych Świętych. Po nich następują pozostałe błogosławieństwa, przewidziane na różne okoliczności. Całość otwiera obrzęd błogosławieństwa wieńca adwentowego, po którym podaje się błogosławieństwo opłatków, figur Dzieciątka Jezus i żłobków. Następują później błogosławieństwa sprawowane w Okresie Bożego Narodzenia i Objawienia Pańskiego, takie jak: błogosławieństwo owsa w święto św. Szczepana, wina w święto św. Jana Apostoła i Ewangelisty, małych dzieci w święto Świętych Młodzianków Męczenników, kredy i wody przed rozpoczęciem wizyty duszpasterskiej, a także błogosławieństwo rodzin, odwiedzanych z racji kolędy. Na zakończenie tego czasu, w dzień Objawienia Pańskiego, przewidu-

⁵¹ Por. tamże, t. 2, s. 24–150.

⁵² Por. tamże, s. 152–191.

⁵³ Por. tamże, s. 193–211.

⁵⁴ Por. tamże, n. 1272, gdzie podaje się, że Komisja opracowała te obrzędy na podstawie używanych dotąd rytuałów i agend diecezjalnych, uwzględniając zasady podane w n. 39.

je się obrzęd błogosławieństwa kredy i kadzidła. Dalej *Księga* podaje obrzędy błogosławieństwa wody w święto Chrztu Pańskiego, świec i wiernych we wspomnienie św. Błażeja, chleba i wody we wspomnienie św. Agaty oraz błogosławieństwa pokarmów na stół wielkanocny. Na szczególną uwagę zasługuje tu błogosławieństwo stołu przed uroczystym posiłkiem w niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego⁵⁵. W czwartek po Uroczystości Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej *Obrzędy* przewidują błogosławieństwo wianków. Zaraz po tym, podaje się obrzęd błogosławieństwa pól oraz błogosławieństwa kierowców i pojazdów, związane ze wspomnieniem św. Krzysztofa. Następują z kolei obrzędy błogosławieństwa ziół i kwiatów w Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, wieńców żniwnych, owoców i warzyw, a także obrzęd błogosławieństwa ziarna siewnego i nasion, sprawowany w święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, czyli 8 września. Później Rytuał zawiera dwa obrzędy najczęściej łączące się ze świętem Wszystkich Zmarłych lub liturgią chrześcijańskiego pogrzebu. Chodzi tu o obrzędy błogosławieństwa lampek, zniczy i kwiatów na groby, a także krzyża nagrobnego lub nagrobka. Można powiedzieć, że w ten sposób kończą się obrzędy błogosławieństwa na znane nam dni poszczególnych okresów roku liturgicznego. Obrzędy błogosławieństwa, które następują odnoszą się do przeżywanych szczególnych okoliczności. Do takich niewątpliwie należą obrzędy błogosławieństwa dzieci rozpoczynających rok szkolny czy katechetyczny, obrzęd błogosławieństwa alumnów seminarium duchownego z okazji przywdziania sutanny, błogosławieństwa prymicyjnego czy obrzęd jubileuszu dwudziestopięciolecia i pięćdziesięciolecia święceń kapłańskich. W tej części znajdujemy także obrzęd błogosławieństwa nowego domu, nowego mieszkania, domu katechetycznego lub sali katechetycznej. Dalej *Obrzędy* podają trzy schematy błogosławieństwa tablicy pamiątkowej lub pomnika oraz kilka obrzędów błogosławieństwa różnych sztandarów, chorągwi czy feretronów. W końcowej części *Księgi*, znajdujemy obrzędy błogosławieństwa baldachimu, kadzielnicy, modlitewnika i świecy oraz obrzędy rzadko do tej pory, a przynajmniej nie w tej formie stosowane, jak: błogosławieństwa sprzętu przeciwpożarowego, sprzętu różnego rodzaju pogotowia ratunkowego czy aparatury medycznej⁵⁶.

Warto zauważyć, że *Obrzędy błogosławieństw* zamieszczają na koniec drugiego tomu tej *Księgi* liturgicznej, alfabetyczny indeks błogosławieństw, który ułatwia nam szybkie odnalezienie odpowiedniego obrzędu.

⁵⁵ Por. tamże, s. 257–258.

⁵⁶ Por. tamże, s. 214–412.

ZAKOŃCZENIE

Wykorzystując okazję ukazania się w języku polskim *De benedictionibus*, zatrzymaliśmy się nieco nad aspektami historyczno-teologicznymi błogosławieństw. Wydaje się, że to, co na tym polu działo się kiedyś, w czasach biblijnych i w całym okresie działalności Kościoła, pozwala nam lepiej zrozumieć kontekst celebracyjny *Obrzędów błogosławieństw* dzisiaj. Temat błogosławieństw bowiem, niesie ze sobą nie zawsze łatwe do rozwiązania pytania i problemy o charakterze teologicznym, liturgicznym i duszpasterskim. Niewątpliwie miną lata, zanim dobrze poznamy nowe obrzędy błogosławieństw. Jednak już teraz, poprzez studium poszczególnych obrzędów, refleksję i modlitwę, musimy wchodzić coraz głębiej, w ducha tej *Księgi*. Powstała ona przecież z woli Kościoła po to, aby służyć wszystkim wierzącym. Z pewnością, w dużej mierze od nas zależy, na ile nasze chrześcijańskie wspólnoty, poprzez skuteczną i systematyczną katechezę liturgiczną zrozumieją, czym są błogosławieństwa w życiu Kościoła i w życiu poszczególnego chrześcijanina.

Sommario

Questo articolo, intitolato: „Aspetti storico teologici delle benedizioni” è legato con la uscita „De benedictionibus” in lingua polacca. L’A. daprima presenta le radici sia biblici sia liturgici delle benedizioni, per far capire meglio tutto il contesto celebrativo che presenta il Benedizionale. Lo studio vuole sensibilizzare l’ambiente dei cristiani polacchi al nuovo Libro liturgico, fatto dalla Chiesa a servizio del popolo di Dio. L’A. si rivolge anzitutto ai pastori e agli catechisti della Chiesa polacca, invitandogli allo studio, alla preghiera e alla riflessione del „Ordo” del Benedizionale. Su questo campo suggerisce soprattutto una graduale ed accurata catechesi liturgica.